

POSTANOWIENIE

11 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 11 maja 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa Ł. R. i R. R.

przeciwko Gminie Ł.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Gminy Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 29 grudnia 2022 r., V AGa 95/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(E.C.)

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 29 grudnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach, uwzględniając częściowo apelację powodów Ł. R. i R. R., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z 18 listopada 2020 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej Gminy Ł. na ich rzecz kwotę 255 381,73 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (co do odsetek ustawowych), oddalając apelację w pozostałej części.

Sąd odwoławczy uznał, że apelacja, co do należności głównej, zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ z uwagi na brak wymagalności i brak skonkretyzowania przedstawionych przez pozwaną do potrącenia jej wierzytelności wzajemnych, złożone przez nią oświadczenia o potrąceniu nie wywołały skutku prawnego w postaci umorzenia dochodzonych przez powodów należności.

Powodowie dochodzili wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, powołując się na wystawione przez nich faktury VAT. Podali, że z faktury nr [...] pozostało do zapłaty 154 856,88 zł, z faktury nr [...] pozostało do zapłaty 17 983,02 zł, a faktura nr [...] nie została uregulowana w całości tj. w wysokości 98 289,51 zł. Z uzasadnienia pozwu oraz złożonych dowodów z dokumentów wynika, że wynagrodzenie z faktury nr [...] powodowie pomniejszyli o uregulowane przez pozwaną na rzecz podwykonawców powodów wynagrodzenie w wysokości 113 970,59 zł.

Pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa, wskazała, że wynagrodzenie powodów zostało uregulowane na skutek jego potrącenia z wierzytelnościami wzajemnymi przysługującymi pozwanej z tytułu nienależytego wykonania przez powodów umowy.

Pozwana wystawiła powodom 20 marca 2017 r. notę z tytułu kary umownej naliczonej, na podstawie § 10 łączącej strony umowy, za 54 dni opóźnienia w oddaniu do odbioru i złożyła w treści tej noty oświadczenie o potrąceniu kwoty 154856,88 zł z wierzytelnością powodów z faktury VAT nr [...]. Z uwagi na uznanie, że zobowiązanie z tytułu kary umownej ma bezterminowy charakter i wobec braku uprzedniego wezwania powodów do jej zapłaty przez pozwaną Sąd odwoławczy stwierdził, że nie doszło do skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności na skutek tego oświadczenia, dodając iż wierzytelności powodów objęte tą fakturą jako niekwestionowane podlegały uwzględnieniu.

Sąd drugiej instancji dalej stwierdził, że pozwana w piśmie z 24 sierpnia 2017 r. złożyła oświadczenie o potrąceniu kwoty 69 774,85 zł stanowiącej część kary umownej wskazanej w piśmie z 10 lipca 2017 r., w którym wezwała powodów do zapłaty kwoty 281 036,56 zł z tytułu kary umownej za opóźnienie w wykonaniu umowy. Pozwana ograniczyła się do podania wysokości naliczonej powodom kary umownej, nie wskazując podstawy prawnej obciążenia ich tą karą, sposobu jej wyliczenia, a także okresu za jaki została naliczona. Nie wystawiła powodom także noty obciążeniowej. W konsekwencji Sąd uznał, że wobec nieskonkretyzowania wierzytelności pozwanej nie doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności stron również w odniesieniu do tej kwoty.

Sąd odwoławczy zakwestionował ponadto zasadność obniżenia z tytułu rękojmi przez pozwaną wynagrodzenia powodów. Wskazał, że za roboty, co do których pozwana złożyła oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia o 25 000 zł netto powodowie wystawili fakturę VAT nr [...] na co wskazuje wartość robót oraz okres ich wykonania, natomiast pozwana powołując się na obniżenie wynagrodzenia kwestionowała kwotę 17 983,02 zł z faktury nr [...] oraz kwotę 12 766,98 zł z faktury nr [...].

Na koniec Sąd Apelacyjny zaznaczył, że dochodzone wynagrodzenie za roboty nie było sporne. Świadczy o tym głównie złożenie przez pozwaną oświadczeń o potrąceniu wierzytelności wzajemnych z dochodzonymi należnościami.

Skargę kasacyjną pozwana oparła na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie, że wierzytelności pozwanej z tytułu kar umownych nie były wymagalne, oświadczenia pozwanej o potrąceniu były bezskuteczne, wierzytelności powodów z tytułu wynagrodzenia nie zostały umorzone wskutek potrącenia przez pozwaną; art. 65 § 1 k.c. poprzez tłumaczenie oświadczeń pozwanej z 20 marca 2017 r., 24 sierpnia 2017 i 10 lipca 2017 r. w oderwaniu od treści umowy oraz innych oświadczeń pozwanej związanych z karami umownymi; art. 560 § 3 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 4 ust. 9.10.2 a i b umowy łączącej strony poprzez uznanie, że pozwana nie była uprawniona do pomniejszenia wynagrodzenia powodów, a jednocześnie kwota, o którą pomniejszono wynagrodzenie nie odpowiada wartości szkody jaką poniosła pozwana. Skarżąca oparła skargę także na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego, zarzucając naruszenie art. 327¹ § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzutów i twierdzeń pozwanej zawartych sprzeciwie i odpowiedzi na apelację, a dotyczących potrącenia w piśmie pozwanej z 5 lutego 2019 r. oraz oświadczenia o potrąceniu złożonym w sprzeciwie, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

W ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania pozwana powołała się na jej oczywista zasadność. Ponadto skarżąca podniosła, że w

sprawie występuje istotne zagadnienie prawne „polegające na rozstrzygnięciu kwestii wymagalności kar umownych w sytuacji gdy obowiązek zapłaty (na zasadzie kary dziennej) wynika wprost z umowy”. Pozwana powołała się także na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, podnosząc że o samoistnej wymagalności (bez uprzedniego wezwania) tak opisaney kary umowney, jak w niniejszej sprawie rozstrzygnął Sąd Apelacyjny w Gdańsku 17 stycznia 2017 r. sygn. akt V ACa 255/16, a w opozycji do tego wyroku stoi rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego będące przedmiotem niniejszej skargi.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może zostać osiągnięty jedynie poprzez powołanie i właściwe uzasadnienie istnienia wymienionych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania następuje na podstawie oceny, czy okoliczności powołane przez stronę skarżącą odpowiadają przyczynom kasacyjnym wymienionym w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sposób w jaki należy prawidłowo uzasadnić wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania był przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Skarżąca nieskutecznie powołała się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie uzasadniając twierdzenia o oczywistej zasadności skargi stosowną argumentacją prawną, która zmierzałaby do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, nie publ. i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11, nie publ.). Uzasadnienie wniosku strony skarżącej pomija całkowicie aspekt „oczywistości” zasadności skargi i ogranicza się do powtórzenia części argumentacji przedstawionej na uzasadnienie zarzutów kasacyjnych oraz do zaprezentowania nowych argumentów na ich

uzasadnienie, a także argumentów odnoszących się do zarzutów nieobjętych podstawami skargi, nie wskazując przy tym przepisów, które miały doznać oczywistego naruszenia. Sąd Najwyższy wyjaśnił w dotychczasowym orzecznictwie, że uzasadnienie wniosku nie może polegać na powtórzeniu, choćby w zmodyfikowanej formie, podstaw kasacyjnych bądź ich uzasadnienia, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny zasadności postawionych zarzutów (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, nie publ.). Przy ocenie spełnienia powołanej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania należy mieć na uwadze, że skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia nie służy weryfikacji prawidłowości podstawy faktycznej ani prawnej prawomocnych orzeczeń, a rolą Sądu Najwyższego nie jest usuwanie ewentualnych wad i uchybień kwestionowanych rozstrzygnięć. Przyczyna kasacyjna, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., oceniana z perspektywy publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, zakłada wykazanie, że zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie i jednoznacznie błędne, czemu skarżąca nie sprostowała.

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że już wstępna analiza zaskarżonego wyroku oraz zawartych w uzasadnieniu wniosku zarzutów i dotyczącej ich argumentacji, prowadzi do jednoznacznej konkluzji, iż nie można skutecznie twierdzić, że doszło do oczywistego naruszenia prawa, a orzeczenie to jest oczywiście błędne.

Za całkowicie nieskuteczną należało uznać argumentację, jaką skarżąca przedstawiła dla wykazania naruszenia art. 233 k.p.c., zważywszy, że sugerowane naruszenie tego przepisu w ogóle nie mogło być brane pod uwagę z racji tego, iż zarzuty dotyczące wskazanego przepisu są w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. niedopuszczalne. Podobnie należało ocenić argumentację łączącą się z zarzucanym pośrednio naruszeniem art. 5 k.c., gdyż przepis ten nie znalazł się w podstawach skargi. Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania może być wyłącznie to, co mogłoby być przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w ramach postępowania kasacyjnego, a zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. rozpoznanie skargi kasacyjnej odbywa się wyłącznie w granicach podstaw kasacyjnych. Skarżąca, uzasadniając swój wniosek, zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu wyjście poza zarzuty apelacji w zakresie oceny skuteczności

potrącenia, pomijając jednak, że tak sformułowanego zarzutu w skardze nie postawiła i nie uzasadniła. Zważyć ponadto należy, że sąd drugiej instancji jest związany wyłącznie zarzutami apelacji o charakterze procesowym i może samodzielnie (odmiennie od sądu pierwszej instancji) ocenić zebrany w sprawie materiał pod kątem materialnoprawnym (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Okoliczność, że ocena taka nastąpiła niezależnie od zarzutów apelacji, nie oznacza, że strona nie mogła się bronić w procesie. Skarżąca do kwestii dotyczących skuteczności potrącenia miała sposobność odnieść się już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w którym zarzut ten zajmował miejsce centralne, zwłaszcza, że była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Nie zachodziła także przyczyna, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Uzasadnienie wniosku opartego na tej przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania wymaga sformułowania określonego, dotychczas nierozwiązanego problemu prawnego o charakterze abstrakcyjnym, zaprezentowania argumentacji przekonującej o istnieniu na tle tego problemu rozbieżnych ocen prawnych i świadczącej o poważnych trudnościach w jego rozwiązaniu, a ponadto wskazania, dlaczego jest ono istotne. Chodzi przy tym wyłącznie o takie zagadnienie, którego rozstrzygnięcie będzie służyło rozpoznaniu wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Wskazana przez skarżącą przesłanka nie została wykazana. Przede wszystkim pozwana nie wskazała konkretnego problemu prawnego, który należałoby – jej zdaniem – wyjaśnić. Ogólne powołanie się na „kwestię wymagalności kar umownych” bez postawienia określonego pytania, na które należałoby udzielić odpowiedzi jest niewystarczające. Ponadto w uzasadnieniu wniosku brak wymaganych, niezbędnych jurydycznych argumentów, które wskazywałyby, że w sprawie rzeczywiście pojawił abstrakcyjny, poważny, budzący istotne wątpliwości problem prawny, który wymagałby rozstrzygnięcia. Wbrew

twierdzeniu skarżącej kwestią wymagalności wierzytelności wynikających z kar umownych Sąd Najwyższy zajmował się już wielokrotnie, nie ma zatem potrzeby, aby ponownie odnosić się do tego tematu. Za utrwalone w orzecznictwie można obecnie uznać stanowisko, że jeżeli strony umowy nie oznaczyły terminu zapłaty kary umownej zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne zgodnie z art. 455 k.c. niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 86 oraz wyroki tego Sądu z 9 lipca 2020 r., V CSK 480/18, nie publ. i z 11 sierpnia 2021 r., II CSKP 130/21, nie publ.).

Skarżąca nieskutecznie powołała się również na przyczynę przyjęcia skargi do rozpoznania określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Wykazanie przyczyny określonej w tym przepisie, a zatem tego, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, które budzą poważne wątpliwości lub wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów, wiąże się z koniecznością wskazania tych przepisów oraz przekonania przy pomocy stosownej juretrycznej argumentacji, że przepisy te rzeczywiście budzą poważne wątpliwości i nie zostały jak dotąd wyjaśnione albo że niejednolita wykładnia tych przepisów wywołuje wskazane przez stronę skarżącą rozbieżności w orzecznictwie sądów w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Skarżąca nie wskazała żadnego przepisu, którego wykładnia miałyby nastąpić, co samodzielnie już dyskwalifikuje wniosek skarżącej w odniesieniu do ostatniej powołanej przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania. Ponadto pozwana powołała się wprawdzie na rozbieżność w orzecznictwie sądów, twierdząc że odmiennie niż w niniejszej sprawie orzekł Sąd Apelacyjny w sprawie o sygnaturze akt V ACa 255/16 w odniesieniu do „samoistnej wymagalności kary umownej”, lecz nie wskazała bliżej, na tle jakich okoliczności faktycznych orzeczenie to zapadło i czy sprawy te były do siebie podobne. Niezależnie jednak od tej wady należy stwierdzić, że nawet uznanie, że powołana rozbieżność w orzecznictwie sądów

powszechnych rzeczywiście wystąpiła nie oznacza to jednak, iż stanowi ona rozbieżność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Należy bowiem uznać, że w przepisie tym nie chodzi o jednostkową rozbieżność w orzecznictwie tych sądów, lecz o pojawiające się zróżnicowane tendencje i odmienne kierunki orzecznicze, czego skarżąca nie wykazała.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

(E.C.)

[ms]